

Rafał Czekalski

Od humanizmu ekologicznego i ekofilozofii do ekoteologii : krytyka koncepcji duchowości ekologicznej H. Skolimowskiego

Studia Ecologiae et Bioethicae 9/4, 19-33

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RAFAŁ CZEKALSKI

Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie

Od humanizmu ekologicznego i ekofilozofii do ekoteologii. Krytyka koncepcji duchowości ekologicznej H. Skolimowskiego¹

Słowa kluczowe: genocen ekofilozofia, humanizm ekologiczny, eko-teologia

Key words: ecophilosophy, ecological humanism, eco-theology

Wstęp

Niemożliwą rzeczą jest w jednym artykule przedstawić cały dorobek naukowy Profesora H. Skolimowskiego. Dlatego celem niniejszego artykułu jest przypomnienie głównych założeń ekologii filozoficznej i humanizmu ekologicznego H. Skolimowskiego, ukazanie genezy jego filozofii, która miała charakter dynamiczny, ciągle rozwijała się będąc jednocześnie w stałym odniesieniu do filozofii współczesnej (analitycznej, pozytywizmu, pragmatyzmu, marksizmu, religii). Niektóre aspekty zostaną potraktowane bardziej szczegółowo, inne będą tylko zaanon-

¹ H. Skolimowski jest twórcą „Humanizmu ekologicznego”, wychowankiem Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Uczniem Kotarbińskiego i Ajdukiewicza. Doktorat obronił w Oxfordzie. Od 1964 do 1992 wykładał na uniwersytetach amerykańskich, najdłużej w University of Michigan, Ann Arbor. Stworzył swój własny system filozoficzny, zwany filozofią ekologiczną. Na uwagę zasługują następujące publikacje Skolimowskiego: *Filozofia żyjąca, Ekofilozofia jako drzewo życia* (tłum. J. Wojciechowski, Warszawa 1993), *Święte siedlisko człowieka. O magii i pięknie życia*, (tłum. R. Palusiński, Warszawa 1999), *Zielone oko kosmosu. Wokół ekofilozofii w rozmowie i esejach* (Wrocław 2003), *Geniusz światła a świętość życia* (Warszawa 2007).

sowane. Dla zainteresowanych koncepcją Profesora Skolimowskiego będą podane niektóre pozycje bibliograficzne, zachęcające do własnych studiów. Struktura artykułu jest następująca. W pierwszym punkcie pytamy o punkt wyjścia jego filozofii. Krytyka tradycyjnych etyk jest przedmiotem drugiego punktu. Trzeci punkt przedstawia rozwój myśli Skolimowskiego i zatytułowany jest od humanizmu ekologicznego do ekofilozofii. Czwarty przybliży nam rozumienie duchowości ekologicznej, punkt piąty natomiast przedstawia jej krytykę od strony teologii katolickiej. Budowanie własnej ekoteologii jest zatem trzecim etapem czy transformacją poglądów omawianego autora, który od humanizmu ekologicznego przez ekofilozofię doszedł aż ekoteologii. Stanowisko teologiczne Skolimowskiego nie wiele ma wspólnego z tradycyjnie pojmowaną wiarą w religii katolickiej. Autor podejmuje próbę asymilacji innych tradycji religijnych (*Upaniszad*, Hinduizmu itd.) i dostosowania ich do swojej koncepcji ekofilozoficznej. Ekofilozofia, zaproponowana przez Skolimowskiego, wraz z jej otwarciem na doświadczenie religijne, jawi się jako wielki kontener, w którym jest miejsce na wszystko, co służy założeniom jego ekofilozofii: otwarciu na świat natury, zżeraniu z wąsko pojętą racjonalnością i ideą postępu kumulatywnego. Ta otwartość na różne idee i światopoglądy Skolimowski wyraził poprzez zastosowanie metafory światła na niebie, „żadnych nie eliminujemy, wszystkie są na niebie” (wyp. nieautoryzowana: SGGW, 15.10.2011). Omawiany autor zakłada tym samym możliwość porozumienia i współpracy ze wszystkimi filozofiami, religiami, światopoglądami, ruchami. Pojawia się jednak pytanie o spójność wypowiedzi, systematyzację jego ujęcia, uzasadnienie jego twierdzeń. Ekofilozofia Skolimowskiego, chyba z założenia, chce nas wieść do innego wymiaru: transcendencji, tajemnicy, wiary.

1. Punkt wyjścia filozofii Profesora

W swojej filozofii ekologicznej szczególną uwagę poświęcił Skolimowski epistemologii i filozofii nauki. Główne pytanie, jakie postawił sobie brzmi: co jest w podstawach naszej wiedzy źródłem najliczniejszych problemów i jakie inne podstawy można sobie wyobrazić dla no-

wego myślenia, nowej harmonii? Skolimowski w swoich rozważaniach wychodzi zatem od diagnozy naszej cywilizacji. Omawiany Autor kwestionuje paradygmaty naszej cywilizacji, rozumienie wiedzy, racjonalność naukową (pozytywistyczną), wskazuje jednocześnie na skutki, swoistego rodzaju niewolę, w której żyje współczesny człowiek, poddany konsumpcji, prawom rynku i tzw. racjonalności naukowej. Praca naukowo-badawcza Skolimowskiego nie zatrzymuje się na samej krytyce współczesnej wiedzy, pojmowanej bardzo często jako zbieranie informacji. Omawiany Autor – na co zwraca uwagę Z. Wróblewski – postuluje rozwijanie „trzeciego projektu Zachodu” osadzonego w starożytnym poglądzie na wiedzę jako integralnego elementu człowieczeństwa, a nie tylko zbioru faktów i informacji. Stan wiedzy człowieka jest cechą jego stanu bytu (Platon, św. Augustyn, M. Kopernik) (Por. Wróblewski 2006: 166, autor odwołuje się w tym miejscu do H. Skolimowskiego (1993: 72)). Ten trzeci projekt charakteryzuje się całościowością, nastawieniem na duchowość, orientacją ekologiczną (nastawioną na wzajemne powiązania i uzależnienia wszystkich rzeczy). Oto jak go przedstawia Z. Wróblewski:

„Akcentowany jest tutaj aktywistyczny charakter wiedzy. Obraz świata tworzony jest przez umysł, co sprawia, że jesteśmy więźniami własnego wizerunku świata (nie poznajemy świata samego w sobie). Człowiek posiada jednak zdolności zmiany formy tego więzienia; schematy pojęciowe możemy poprawiać, mogą się rozwijać” (Tamże: 163).

Skolimowski poszukuje zatem nowego paradygmatu racjonalności i znajduje go w biologii ewolucyjnej. Paradygmat ten jest zdolny do wyparcia paradygmatu fizykalistycznego. Współczesna biologia „stała się filozoficznym polem bitwy, na którym wykuwany jest nowy paradygmat ludzkiego poznania” (Skolimowski 1991: 219-223). Skolimowski postuluje powrót do filozofii pojmowanej jako wiedza fundamentalna, która podejmuje podstawowe zagadnienia dotyczące natury całej rzeczywistości i dostarcza człowiekowi „poglądu na świat”. W jego rozumieniu filozofia dostarcza ogólnych założeń na temat rzeczywistości, np. nauce i technologii, ale także sztuce, religii, ideologii. Innymi słowy – komentuje myśl Skolimowskiego Z. Wróblewski - filozofia pełni funkcję fundującą podstawy różnych dziedzin kultury (Wróblewski 2006: 187).

Punktem wyjścia w filozofii Skolimowskiego są problemy obecnej kultury, która domaga się nowej filozofii (nowej ontologii, epistemologii, nowych pojęć). Skolimowski uważa, że współczesna filozofia, jest niewydolna, jeśli idzie o zmianę paradygmatu, dlatego postuluje otwarcie na kulturę i filozofię Wschodu (Por. Skolimowski 1987-88: 335-365).

Inną cechą charakterystyczną filozofii Skolimowskiego jest podmiotowe ujęcie przedmiotu filozofii. W tym punkcie omawiany Autor podąża za Kantem. „Na miejsce klasycznie rozumianego przedmiotu filozofii (rzeczywistość pozapodmiotowa), wchodzi problematyka poglądów na świat i ich podmiotowych uwarunkowań, wpływu obrazów świata na ludzkie działanie” (Wróblewski 2006: 190). Skolimowski uważa, że nie ma czystych faktów, fakty są zawsze za pośrednictwem przez sposób naszego patrzenia, wrażliwość². Celem filozofii ekologicznej jest osiągnięcie mądrości, która jest posiadaniem wiedzy właściwej dla danego stanu świata, danej sytuacji społecznej, danej artykulacji kondycji człowieka (Wróblewski 2006: 192). Skolimowski sprzeciwia się dotychczas dominującym kierunkom filozofii, szczególnie filozofii analitycznej, choć dyskusję prowadzi także z empiryzmem, pozytywizmem, pragmatyzmem itp. Uważa, że wyżej wspomniana filozofia poprzez swoją koncentrację na analizie pojęć doprowadziło do zlekceważenia „fenomenu ludzkiego”(Skolimowski 1993: 40). Postulowana przez Skolimowskiego filozofia ma być bardziej światopoglądem, stylem życia, mądrością, niż filozofią w rozumieniu klasycznym. Takie rozumienie filozofii ma także swój wpływ na wybór metody. Skolimowski stosuje makrometodę, którą należy rozumieć jako metodę empatyczną i uczestnictwa (Wróblewski 2006: 194-197). Określa ją następująco: „Myślenie uczestniczące stanowi kulminację i syntezę myślenia systemowego, cybernetycznego, holistycznego i rewerencjalnego” (Skolimowski 1989: 138)³.

² Pogląd ten Skolimowski wyraził m.in. w swoim dziele *Współtwórczy umysł jako partner twórczej ewolucji*: „Nic nie może pozostać w zakresie czystej ontologii, gdy staje się przedmiotem naszego rozumienia”. (Skolimowski 1988: 445).

³ Z. Wróblewski następującymi słowami opisuje metodę Skolimowskiego: „(...) wyraźnie wybijają się elementy pozapoznawcze: uczuciowo dążeniowe, woliwno-emocjonalne, praksyistyczne. Poznanie filozoficzne przebiega po linii ak-

2. Krytyka tradycyjnych etyk

Prof. Skolimowski, patrząc na współczesny świat, pełen wyzysku, nienawiści, wojen, krytykuje tradycyjne etyki z których dziedzictwa wydobywa wyrывkowo to, co pasuje do jego koncepcji. Skolimowski wyróżnił trzy etyki, współcześnie dominujące:

- a. postmodernizm
- b. pan-technizm
- c. światopogląd religijny.

W tym ostatnim rodzaju etyki Skolimowski zwrócił uwagę na niezwykle inspirującą postać św. Franciszka, którego nazwał „ciągle żywym płomieniem, szczególnie jeśli chodzi o solidarność z wszystkimi istotami” (Skolimowski 2007: 89). Cytowany autor odrzucił natomiast św. Tomasza, którego nauki uznał za zbyt zimne i nie inspirujące, mało przydane dla rozwiązania naszych problemów.

Sam Skolimowski opowiedział się za etyką kosmiczną, nie minimalistyczną, etyką szerokich perspektyw. W etyce tej – niestety - zanika transcendencja człowieka, który jest u niego jedynie częścią kosmosu. Twórczość i rozwój kosmosu wyraziła się w sposób szczególny w zasadzie antropicznej. „Bez względu na jej różne definicje, zasada antropiczna jest wyrazem kreatywnej siły, siły organizującej, siły niesłychanej, pozwalającej na wyłonienie się pierwotnego życia” (Skolimowski 2007: 89). W koncepcji Skolimowskiego kosmosowi przysługuje quasi-boski charakter. To kosmos, jego struktura, jest podstawą etyki kosmicznej. „Uważamy, że inteligentne odczytanie struktury kosmosu pozwala nam na wyprowadzenie życiodajnej etyki z samej struktury kosmosu, który sprzyja życiu inteligentnemu i życiu ludzkiemu” (Tamże: 92). Głównym założeniem etyki kosmicznej jest pojmowanie świata jako sanktuarium, które implikuje główne wartości nowej etyki. Są to: rewerencja, odpowiedzialność, sprawiedliwość, właściwa skromność. Skolimowski podkreśla, że wartości te nie kłócą się z wiel-

sjologicznego zaangażowania w kontemplatywnym przeżyciu wartości lub też egzystencjalnej adaptacji do życia i świata. Filozofia zawiera czynniki uczuciowości, np. opiera się na przeżyciu wartości i uwzględnianiu momentu postawy i dążeń życiowych”. (Wróblewski 2006: 195).

kimi systemami etycznymi religijnymi ludzkości i podkreśla inny język, lepiej wyrażający współczesny stan wiedzy o świecie i kosmosie. Zapewne chodzi tu między innymi o nową fizykę, postnewtonowską, a także teorię chaosu itp. Etyka kosmiczna – pisze Skolimowski – przewycięża tyranie systemu mechanistycznego, który więzi człowieka w łańcuchach ślepego determinizmu: jak również przewycięża tyranie systemy deistycznego, który więzi człowieka w dogmatach religijnych (Tamże: 95).

3. Od humanizmu ekologicznego do filozofii ekologicznej

Wartość jego ekofilozofii, która była czymś zupełnie nowym w latach 70. poprzedniego wieku, polega na świetnej diagnozie kryzysu ekologicznego. Skolimowski próbuje dojść do źródła tego kryzysu, i dochodzi w swojej analizie aż do wieku XVII, który cechowała instrumentalizacja wiedzy. Wcześniej obowiązywał paradygmat *scientia est spientia*, od czasu Bacona natomiast *scientia est potentia*. Ten nowy paradygmat obowiązuje aż do dziś. Filozofia przestała poszukiwać odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące rzeczywistości i sensu. Od tamtego okresu zaczęło dominować myślenie pragmatyczne, użytkowe: „Nastąpiło zinstrumentalizowanie całej wiedzy i całej nauki, które miało służyć celom pragmatycznym, często bardzo przyziemnym, przede wszystkim zaś przeoraniu ziemi, aby służyła człowiekowi” (Skolimowski, Górecki 2003: 39). Skolimowski mówi wprost o sztucznym, plastikowym życiu, które wtedy się pojawiło. Okres ten stworzył również nowe mity, kanony, w których okowach jesteśmy po dziś dzień. „Przyglądając się mu (temu kanonowi – RC) z pewnej perspektywy, rzucamy te kajdany, te okowy i patrzymy, jak jego dynamika się rozwijała, jak te ideały, które były z początku kwestionowane, potem usztywniliśmy i stały się one dla nas nie tyle źródłem wyzwolenia, jak sądzili myśliciele oświecenia francuskiego, ile formą spętania. A w dalszej konsekwencji – drogą do katastrofy” (Tamże: 38). Wszystkie te, często nieuświadomione procesy, doprowadziły do degradacji wnętrza człowieka. Krytyczna ocena współczesnej cywilizacji przyczyniła się bezpośrednio do sformułowania, na początku w niedużym szki-

cu, filozofii ekologicznej, którą Skolimowski zaprezentował w jednym z instytutów architektury w 1974 w Londynie. Ten pierwszy niejako założycielski referat obejmował cztery punkty:

- a. świat należy pojmować nie jako maszynę, ale jako sanktuarium;
- b. wiedzę należy pojmować nie jako manipulację, ale jako poznanie głębi człowieka;
- c. człowiek nie jako manipulator, ale jako opiekun społeczeństwa⁴.

W 1977 powstała monografia *Humanizm ekologiczny*. Jak sam Skolimowski podkreśla *Humanizm ekologiczny* był tylko etapem w rozwoju jego ekofilozofii. Wydaje się, że najbardziej dojrzałą formę jego idee znalazły w monografiach: *Ekofilozofia – projektując nowe taktyki życia*⁵, oraz w *Filozofia żyjąca. Ekofilozofia jako drzewo życia*. Skolimowski wyróżnia cztery fazy dochodzenia do filozofii ekologicznej:

- a. zafascynowanie Platonem, jego ukierunkowaniem na poszukiwanie mądrości;
- b. etap filozofii analitycznej (doktorat w Oxfordzie)⁶;
- c. filozofia nauki i techniki;
- d. humanizm ekologiczny;
- e. filozofia ekologiczna, ekoteologia⁷.

⁴ Zapożyczone od T. Kotarbińskiego. W późniejszych latach Skolimowski rozwinął swoje rozumienie człowieka ekologicznego: *homo creator*: „Homo creator musi być widziany w planie kosmicznym, a nie personalistycznym. Człowiek współtwórca to istota uskrzydłona. Ale jednocześnie obciążona wielką odpowiedzialnością – za swoje własne przeznaczenie, z los Matki Ziemi, za cały świat. Musimy pamiętać, że ta odpowiedzialność to nie krzyż, pod którym się uginamy, ale skrzydła”. (Skolimowski, Górecki 2003: 186).

⁵ Oryg. Ang.: *Eco-Philosophy. Designing New Tactics for Living*, Marion-Boyers, Boston-London 1981.

⁶ O roli i znaczeniu filozofii analitycznej w jego życiu Skolimowski tak pisze: „Filozofia analityczna nauczyła mnie jednak precyzji i odwagi użycia własnego rozumu. To było bezcenne. Człowiek bojaźliwy nie jest w stanie przeciwstawić się atakom ortodoksji. Trzeba mieć siłę intelektualną i odwagę odparcia logicznego i racjonalistycznego, aby nie dać się zakrzyczeć naukowcom, którzy uważają, że zawsze mają rację”. (Skolimowski, Górecki 2003: 44).

⁷ W *Zielonym oku kosmosu* następującymi słowami opisuje całą swoją drogę filozoficzną: „Podsumowując, moja droga wiodła od Platona, poprzez filozofię anali-

Celem uprawiania takiej filozofii jest ekożycie, przemiana swojego zachowania, postaw, wartościowania, filozofia ta skutkuje zatem nową postawą duchową (duchowością). Filozofia ekologiczna w zamierzeniu Skolimowskiego, i nie tylko, ma mieć znaczenie kulturowe.

4. Duchowość ekologiczna i koncepcja ekoteologii

Zagadnieniu duchowości poświęcił Skolimowski dwie pozycje: *A Sacred Place to Dell. Living with Reverence upon the Earth* (Element Books, Rockport (USA) 1993) oraz: *Eco Yoga. Practice and meditations for walking in beauty on the Earth* (Gaia Books, London 1994). Skolimowski odróżnia duchowość od religii. Ta ostatnia jego zdaniem wiąże się z którąś z tradycyjnych religii, duchowość tymczasem rozumie on jako wolny, niedogmatyczny, międzyreligijny i transkulturowy sposób odzyskiwania duchowych skarbów usuniętych na margines przez współczesną kulturę⁸. Duchowość zatem definiuje Skolimowski jako „wyartykułowaną esencję kondycji człowieka”. Duchowość ta znajduje się poza granicami i ograniczeniami znanych religii. „Taka koncepcja duchowości pozwala nam – pisze Skolimowski – kultywować różne formy duchowości w licznych kulturach i religiach. Stąd wynika doświadczenie, że usprawiedliwione jest istnienie licznych form duchowości i żadna z nich nie może być uznana za nadrzędną” (Skolimowski 1999: 25)⁹. Skolimowski zdaje sobie sprawę z tego, że duchowość ta musi być wyrażona w konkretnych postawach czci i szacunku do środowiska naturalnego, w ekologii życia¹⁰.

tyczną, filozofię nauki, filozofie techniki do humanizmu ekologicznego, następnie do ekofilozofii, ekoteologii, ekoumysłu i wreszcie ekożycia; praktycznym bowiem sprawdzianem tej filozofii ma być właśnie życie”. (Tamże: 45).

⁸ W ten sposób przedstawia rozumienie duchowości bliski współpracownik Skolimowskiego K. Waloszczyk (Waloszczyk 1996: 219).

⁹ Niewątpliwie, patrząc od strony etyki i teologii tomistycznej, duchowość taka jest bałwochwalstwem, jest augustyńskim *conversio ad naturam*.

¹⁰ „Duchowość ekologiczna ma charakterystyczne, praktyczne ostrze. Nieustannie zapytuje o następujące kwestie: jak nad sobą pracujesz, aby uzdrowić się wewnętrznie? Czy to uzdrowia twój umysł? Czy stajesz się w ten sposób źródłem

5. Ocena ekoteologii Skolimowskiego (od strony teologii katolickiej)

Niniejsza ocena uczyniona jest ze stanowiska teologii katolickiej. Przede wszystkim niepokoi wrywkowe traktowanie przez omawianego autora tradycji katolickiej. Autor wybiera sobie świętych czy nurty, które mu bardziej odpowiadają i są zbieżne z jego poglądami ekofilozoficznymi. Z zachwytem Skolimowski odnosi się do św. Franciszka z Asyżu oraz Matki Teresy z Kalkuty, jakby zapominając, że obydwójce byli wiernymi uczniami i naśladowcami Chrystusa.¹¹ Wrywkowo Skolimowski traktuje także tekst Pisma świętego, na przykład w miejscu: „czyńcie sobie ziemię poddaną”, pisze: „czyńcie sobie Ziemię kochaną”. Inaczej także rozumie Skolimowski liturgię. W Katolicyzmie liturgia jest uczestniczeniem w zbawczym, odkupieńczym dziele Boga-Człowieka, liturgia jest „wykonywaniem kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa” (*Sacrosanctum concilium*: 7). U Skolimowskiego natomiast w liturgii człowiek współtworzy świat, współtworzy siebie i swoje przeznaczenie (Por. Skolimowski 1999: 23). Czy człowiek może siebie tworzyć przez uczestniczenie w liturgii? W moralnym sensie tak¹². U Skolimowskiego jednak występuje pomieszanie granic między Bogiem a człowiekiem, atrybutami Boga a atrybutami człowieka. Ideałem życia chrześcijańskiego jest przeniknięcie łaską Bożą, posiadanie życia Bożego w sobie, ale człowiek nie staje się przez to Bogiem.

zdrowia i wsparcia dla innych? W jaki sposób pomagasz uzdrowić chory system edukacji, wadliwe kancerogenne struktury socjalne i polityczne? Jak pomagasz w uzdrawianiu ziemi w swoim najbliższym sąsiedztwie? Na ile twój sposób życia – odmowa udziału we frywolnej przesadzie konsumpcyjnej – pomaga w utrzymaniu równowagi pomiędzy odległymi częściami świata?” (Tamże: 35).

¹¹ „*Poverelo* z Asyżu był wielkim wcieleniem najgłębszych nauk Jezusa i wspaniałym wykładnikiem demokracji kosmicznej. Jego nauki są zaskakująco adekwatne w stosunku do obecnego kryzysu ekologicznego. Był Franciszek wielkim wyzwaniem dla scholastycznej hierarchii średniowiecznego kościoła i jego bizantyjskiego splendoru”. (Skolimowski 1999: 16)

¹² Temat ten podjął m.in. K. Wojtyła. W swojej monografii *Osoba i czyn* 1985: 125-126.

Rewizjonistyczne podejście do Pisma św. i tradycji widoczne jest także w odniesieniu do dziesięciu przykazań, Skolimowski dodaje jeszcze jedno, jedenaste: „Ziemia jest Pana i wszystko co w niej. Nie będziesz niszczył Ziemi lub niweczył życia na niej”. Polska wersja tego przykazania jest następująca: „Nie będziesz niszczył planety swojej ani żadnych stanów równowagi, które są jej dane”¹³. Do samego Pana Jezusa Skolimowski odnosi się pozytywnie, uważa, że był on zwiastunem nowej nadziei, która miała położyć kres ekspansji i agresywności charakterystycznych dla mentalności patriarchalnej. Niestety, zdaniem Skolimowskiego, struktury patriarchalne okazały się silniejsze, niż energia miłości (Por. Skolimowski 2007: 126).

Innym autorem chrześcijańskim, na którego chętnie powołuje się Skolimowski, jest Teilhard de Chardin. Niewątpliwie był to wielkiej klasy uczony, ale trzeba przypomnieć, że nie wszystkie jego tezy znalazły pozytywną ocenę Magisterium Kościoła. Zdaniem Skolimowskiego tradycyjne duchowości, skoncentrowane na życiu wewnętrznym, nie zdają egzaminu, jeśli idzie o kształtowanie postaw wobec współczesnego świata i nowych zagrożeń: „Są one bezradne wobec nowych problemów i klęsk wobec ogromu stresu technologicznego, wobec cierpienia Matki Ziemi, które wszyscy odczuwamy. Musimy te nowe cierpienia i nowe problemy zrozumieć dogłębnie, bez chowania się w nisze tradycyjnej duchowości” (Skolimowski 1999: 20). Słusznie Skolimowski zauważa, że człowiek zerwał swoje więzi z Ziemią, ale droga powrotu człowieka na Ziemię przypomina praktyki religii wschodu. Omawiany autor pisze, że potrzeba oczyszczenia naszego umysłu i naszej świadomości. Czyż nie można napisać po prostu, że potrzeba zmiany myślenia? Może warto w punktach przedstawić retorykę Skolimowskiego niekompatybilną z etyką chrześcijańską:

- człowiek ma współpracować z siłami kosmicznymi. Pytanie jest z jakimi? (Tamże: 21);
- mamy być sobie sami odkupicielami, abyśmy odkupili planetę (Tamże);

¹³ Została ona sformułowana przez Jerzego Bema, astronoma, a opublikowana w czasopiśmie „Ochrona Krajobrazu. Człowiek, Sztuka, Środowisko”, Wrocław 1995, cyt. za H. Skolimowski 1999: 13.

- grzech w koncepcji Skolimowskiego sprowadzony jest do niepełnego poznania, poprzez uzupełnienie wiedzy dokonuje się proces samozbawienia¹⁴;
- Skolimowski posługuje się ewolucyjną koncepcją „Boga”, przy czym jest „On” zależny od naszego myślenia ewolucyjnego. Niektóre cytaty zdają się nawet wskazywać na to, że to człowiek tworzy Boga: „Ta moc transcendencji, owa wewnętrzna dyscyplina nastawiona na dostrojenie duszy do odbioru subtelnych melodii uniwersum, może być postrzegana jako akt kreujący boga, akt realizacji boga wewnętrznego” (Skolimowski 1999: 38-39). Narzuca się pytanie, czy nie mamy tutaj do czynienia z myśleniem ezoterycznym ewentualnie gnostyckim. W koncepcji tej „bóg” się staje, jest jakąś emanacją.¹⁵ Skolimowski nie lubi kiedy jego ekoteologię łączy się z ruchem New Age, wydaje się jednak, że niektóre uwagi zawarte w dokumencie *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat New Age* wydanym przez Papieską Radę Kultury i Papieską Radę do Spraw Dialogu Międzyreligijnego odnoszą się także do niego. Dokument ten krytycznie odnosi się do prób deifikacji człowieka, odkrywania boskości w człowieku, albo sprowadzania boga na ziemię poprzez jakieś techniki. W chrześcijański sposób rozumiane *theosis* (przebóstwienie) dokonuje się nie poprzez nasze wysiłki, ale dzięki obecności Bożej łaski działającej w nas i przez nas (Por. *Jezus Chrystus dawcą wody żywej*: 70-71).

¹⁴ Także w tym przypadku pogląd Skolimowskiego zbieżny jest z New Age, do którego zalicza się wiele nurtów i światopoglądów. Jednym z nich jest Ruch Ludzkiego Potencjału, obejmuje on między innymi Transpersonalne Technologie, Ruch dla Wewnętrznej Duchowej Świadomości, Organizacyjny Rozwój i Organizacyjna Przemiana. (Por. *Jezus Chrystus dawcą wody żywej*: 114).

¹⁵ „Bóg ewolucyjny nie jest «gorszy» od Boga absolutnego, jest natomiast bardziej doskonały. Jeśli Bóg posiada wszystkie atrybuty, to dlaczego mielibyśmy Mu odmawiać atrybutu samorozwoju? Cały wszechświat jest jedną wielką epopeją ewolucyjnego rozwoju. Również rzeczywistość zwana Bogiem”. Narzuca się pytanie, czy taki rozwijający się Bóg posiada atrybuty doskonałości i absolutności? Czy nie jest to ponowna próba uczłowiczenia Boga?

- Skolimowski buduje swoją ekoteologię wielokrotnie świadomie odnosząc się do tradycji chrześcijańskiej, słów Pisma Świętego, obrzędów, przykazań, pacierza i wykorzystuje ją do swoich celów.
- Omawiany autor negatywnie odnosi się do wszystkich religii mono-teistycznych, które uważa za problem w naszych czasach. „Ich Bóg jest ograniczony. Bóg kosmosu i wszystkich ludzi nie może być ekskluzywny i mściwy. Bóg kosmosu musi być wszechogarniający i miłosierny” (Skolimowski 2007: 122).
- Skolimowski rezygnuje z transcendencji Boga, Bóg dla niego jest częścią świata. Jak świat powstał, co było na początku, na te pytania u Skolimowskiego nie znajdujemy odpowiedzi.
- Skolimowski pojmuje ekologię jako nowe objawienie;
- Ratowanie ziemi pojmuje jako duchową krucjatę. „Ekologia jest nową metaforą oczyszczania siebie z wszelkich mentalnych zanieczyszczeń” (Skolimowski 1999: 37);
- także modlitwę wspomniany autor pojmuje inaczej. Winna ona być aktywna, nie pasywna: „W naszych czasach pasywna modlitwa, musi stać się aktywną, ekologiczną. Kiedy zastanowimy się nad życiem wielkich znakomitości takich jak Jezus i Budda, a w naszych czasach takich jak Gandhi i Matka Teresa, zobaczymy, że ich życie było aktywną modlitwą uzdrawiania, pomagania, karmienia i pielęgnowania” (Tamże: 37-38);
- Skolimowski, który z taką rewerencją odnosi się do środowiska naturalnego jako sanktuarium (święte siedlisko życia) wbrew pozorom ubóstwa człowieka. Z jednej strony krytykuje jego zerwanie więzi z naturą, z drugiej strony pisze o „wewnętrznej boskości” człowieka. Człowiek ekologiczny Skolimowskiego, w przeciwieństwie do tradycji judeo-chrześcijańskiej, nie jest stworzony przez miłującego Boga, ale przez siły Kosmosu. „Jesteśmy częścią jego potencji. Jesteśmy częścią świadomości Kosmosu, oczyma przez które Kosmos kontempluje, mózgiem, przez który Kosmos medytuje nad swoją przyszłością” (Skolimowski 2003: 186). Człowiek ekologiczny to – zdaniem Skolimowskiego – *homo cretor*, który nie boi się swojej natury duchowej, nie boi się swojej wolności, nie boi się swojej twórczości, bo tylko przez te atrybuty, będzie się mógł znaleźć w no-

wym świecie, który systematycznie stwarzamy¹⁶. Przeciwnieństwem *homo creator* jest człowiek pojmowany jako maszyna. „Bo maszyna to wzrastające stresi, nerwice, dezintegracja życia osobistego i społecznego. Ona nie daje poczucia bezpieczeństwa” (Tamże: 188). Współczesny człowiek winien być wyzwolony z wszelkich determinizmów, statycznej fizyki postnewtonowskiej, odwiecznych praw i reguł. Ten nowy człowiek rodzi się w kontakcie z naturą, wraz z rozumieniem jej struktury.

Można zrozumieć intencje H. Skolimowskiego, świat rzeczywiście – przedstawiając to metaforycznie – doszedł do ściany. Objawami tego jest kryzys ekologiczny, instrumentalizacja zarówno człowieka (np. w biomedycynie) jak i środowiska, aksjologiczna pustka, nihilizm, ostatnio także kryzys sektora finansowego, który generuje nowe podziały i ukazuje brak solidarności.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł miał za cel przedstawienie ekofilozoficznej myśli H. Skolimowskiego, profesora filozofii na wielu uniwersytetach amerykańskich, od 1991 mieszkającego i pracującego w Polsce (Politechnika Łódzka). Niewątpliwie jest to oryginalna myśl, stojąca w opozycji do kanonów i paradygmatów obowiązujących we współczesnej nauce. Skolimowski proponuje nam całościowe spojrzenie na naszą cywilizację, przywrócenie utraconych wartości, wyhamowanie jednostronnego, tzn. materialnego postępu. Zadziwia wielowątkowość jego publikacji, od dzieł ściśle filozoficznych, dotyczących na przykład filozofii analitycznej, po teksty o treści religijnej, społecznej itd. Artykuł ze względu na granice objętościowe nie mógł wystarczająco dogłębnie przedstawić wszystkich zagadnień, a jest ich dużo, poruszanych przez Profesora Skolimowskiego. W artykule tym, w ostatnim punkcie krytycznie odnosimy się do koncepcji ekoteologii Profesora. Krytyka przeprowadzona jest od strony teologii katolickiej. Nie do przyjęcia jest proponowana przez Skolimowskiego koncepcja Boga, duchowości i wyrywkowe trak-

¹⁶ Obraz człowieka jako posiadającego boską iskrę *homo creatora* krytykowany jest w wyżej wymienionym dokumencie *Jezus Chrystus dawcą wody żywej*: 45-46.

towanie innych religii. W rzeczywistości stanowi to próbę podporządkowania religii założeniom utworzonej przez siebie ekofilozofii.

Bibliografia

- Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, 2003, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Kraków.
- Sacrosanctum Concilium, Konstytucja o liturgii świętej*, 1967, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. J. Groblicki (bp.), E. Florkowski, Pallotinum: Kraków 1967 (wyd. III), s. 40-70.
- Skolimowski H., 1988, *Współtwórczy umysł jako partner twórczej ewolucji*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 1988, nr 3-4.
- Skolimowski H., 1989, *Nadzieja matką mądrych. Eseje o ekologii*, Warszawa.
- Skolimowski H., 1991, *Problemy racjonalności w biologii*, „Literatura na Świecie”, 1991, nr 5, s. 219-223.
- Skolimowski H., 1993, *Filozofia żyjąca, Ekofilozofia jako drzewo życia*, tłum. J. Wojciechowski, Warszawa.
- Skolimowski H., 1999, *Święte siedlisko człowieka. O magii i pięknie życia*, tłum. R. Palusiński, Warszawa.
- Skolimowski H., Górecki J.K., 2003, *Zielone oko kosmosu. Wokół ekofilozofii w rozmowie i esejach*, Wrocław.
- Skolimowski H., 2007, *Geniusz światła a świętość życia*, Warszawa.
- Waloszczuk K., 1996, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, Wyd. Politechniki Łódzkiej, Łódź.
- Wojtyła K., 1985 (wyd. 2), *Osoba i czyn*, Kraków.
- Wróblewski Z., 2006, *Humanizm ekologiczny Henryka Skolimowskiego. Analiza metafizologiczna*, w: *Rozmaitości ekofilozofii*, red. Antoni Skowroński, „Episteme” 57 (2006), s. 147-200.

From ecological humanism and ecophilosophy to ecotheology. A critique of Henryk Skolimowski's notion of ecological spirituality

SUMMARY

The purpose of this article was a review of the concept of ecological spirituality. Prior to this however, the development of ecophilosophical thought of prof. Skolimowski has been presented. The starting point for Skolimowski's philosophical thought is the holistic picture of the world (cosmology), which becomes the basis for the formulation of new ethics whose main attitude is reverence for the world and the man immersed in it. It is undoubtedly an

original idea, opposing the canons and the paradigms valid in modern science. Skolimowski offers a holistic view of our civilization, the restoration of lost values and an inhibition of unilateral, i.e. materialistic progress. It is amazing how multifaceted Skolimowski's publications are, ranging from strictly philosophical texts, regarding for instance analytical philosophy, to works concerning religious or social issues. The review of Skolimowski's ecotheology has been conducted from the perspective of Catholic theology. The concept of God, spirituality and the random treatment of other religions presented by Skolimowski are unacceptable. In reality it is an attempt to subordinate religion to the assumptions of his own ecophilosophy.

Von ökologischen Humanismus und Öko-Philosophie bis Öko-Theologie. Kritisch über die Konzeption von ökologischer Spiritualität von H. Skolimowski

ZUSAMMENFASSUNG

Im Artikel stellen wir das Gedankengut von Prof. H. Skolimowski dar. Das Ziel des Artikels ist die Entwicklung seiner Konzeption zu zeigen. Prof. Skolimowski hat eine sehr interessante Geschichte hinter sich. Zuerst interessierte er sich für Plato, die Doktorarbeit hat er der polnischen analitischen Philosophie gewidmet. Im Mittelzeit seiner Forschung beschäftigte er sich mit der Philosophie der Wissenschaft und der Technik. Erst in den 70 er hat er Interesse für die Ökologie gezeigt. Er suchte eine Philosophie im klassischen Stil, die weisheitliche Dimension umfasst. Seine philosophische Arbeit ist praktisch orientiert. Man kann seine Philosophie mit den Worten von Adrian Holderegger zusammenfassen: "Von ihr (Ethik – RC) erhoffte man sich in einer als problematisch empfundenen Situation, in der es verschiedenen Kurskorrekturen bedurfte, ein klares Orientierungswissen, wie auch ein klares Set von ethischen Praxisappelen. Die Ethik (...) sollte - bildlich gesprochen - nicht bloss den Weg weisen, sondern auch auf den richtigen Weg führen". Das passt zu Philosophie von Herr Skolimowski. Leider hat er auch die Interesse für die Religion gezeigt. Seine Vorstellung von Gott und die Religion entspricht nicht der judeo-christlichen Tradition. Sie ist vielmehr eine Mischung von allen Traditionen, mit denen der Autor im Kontakt bleibt. Skolimowski ordnet die Religion der seiner Eco-Philosophie unter.